P

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 13 GRUDNIA 1937 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 342

RÓWNI Z RÓWNYMI W OBRONIE OJCZYZNY

Polaków i Żydów złączyły wspólne walki o wolność i niepodległość Polski

Przemówienie dowódcy okręgu korpusu p. gen. Wł. Langnera

Wczoraj, o godz. 12 w poł. w synagodze przy Al. Kościuszki, odbyło się uroczyste ślubowanie i wprowadzenie w urząd nowego rabina wojskowego garnizonu łódzkiego, kpt. T. Drimmera. **Na uroczystość tę przybyli dowódca OK, gen. Langner, wszyscy wyżsi oficerowie sztabu łódzkiego, naczelny rabin Wojsk Polskich mjr. Steinberg z Warszawy, nacz. Kowalski z ramienia urzędu wojewódzkiego, członkowie zw. Żydów uczestników walk o niepodległość Polski, delegacje organizacyj społecznych, szkół itd.**

Synagoga była odświętnie iluminowana. Nabożeństwo odprawił kantor Bniówka, przy udziale chóru synagogalnego i organów. Po nabożeństwie weszli na ambonę gen. Langner i naczelny rabin mjr. Steinberg. Kpt. Drimmer stanął przed amboną. Mjr. Steinberg odczytał rotę przysięgi, którą powtórzył kpt. Drimmer. Następnie kpt. Drimmer wygłosił kazanie. **Uroczystość zakończona została odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę".**

Bezpśorednio po tym w związku b. kombatantów żydowskich przy ul. Gdańskiej 91 odbyło się przyjęcie. Przemówienie wygłosił prezes związku adw. Beller, kończąc je okrzykiem na cześć Armii Polskiej.

Odpowiedział

GEN. WŁ. LANGNER:

— Gdy jesteśmy tu wśród wojskowych i b. kombatantów z racji wprowadzenia w urzędowanie rabina kpt. Drimmera, trzeba wspomnieć co nas wszystkich łączyło i co nas złączyło.

ZŁĄCZYŁY NAS WSZYSTKICH, BEZ RÓŻNICY WYZNANIA, WSPÓLNE WALKI O WOLNOŚĆ OJCZYZNY. WSZYSCY WOBEC OJCZYZNY JESTEŚMY RÓWNI. NIE MA LUDZI LEPSZYCH I NIE MA LUDZI GORSZYCH.

— Udział Żydów w walkach o wolność Polski nie ograniczał się tylko do ostatniej wojny — mówił dalej gen. Langner. — Stoki cytadeli, ślady Sybiru, liczne groby po całej ziemi polskiej rozsiane są wymownym świadectwem wspólnych naszych walk o Polskę Niepodległą. Na szlaku tych wielkich walk dziejowych prowadziły nas wspólne ideały i romantyzm.

— My, żołnierze, musimy być silni i odpowiedzialni przed przyszłymi pokoleniami za nasze zwycięstwa i klęski. Mówię t dlatego, aby węzły, zadzierzgnięte pomiędzy nami na polach bitew, były w naszym życiu codziennymi wskaźnikami, które kierować będą naszymi dalszymi czynami. W IMIĘ BRATERSTWA — zakończył swe przemówienie p. gen. Langner — WZNOSZĘ TOAST W RĘCE PANA PREZESA ZWIĄZKU B. KOMBATANTÓW ŻYDOWSKICH.

Po przemówieniu rabina mjr. Steinberga uroczystość została zakończona.

(s.)

Japończycy atakują angielskie okręty wojenne

Zatarg na Dalekim Wschodzie przybiera groźne rozmiary. Wielkie zaniepokojenie w Londynie

Wojska chińskie bronią się zaciekle w murach Nankìnu

LONDYN, 12 grudnia.

(PAT). Rząd brytyjski jest poważnie zaniepokojony ATAKAMI PODJĘTYMI PRZEZ WOJSKA JAPOŃSKIE PRZECIWKO BRYTYJSKIM OKRĘTOM WOJENNYM na rzece Yang-Tse-Kiang.

Dziś nad ranem japońskie baterie polowe w Wuhu ostrzeliwały 2.672 tonowy statek brytyjski „Sui-Wo", należący do indochińskiego towarzystwa żeglugowego. W godzinach południowych kanonierka „Lady Bird", która zarzuciła kotwicę w dokach azjatyckiego towarzystwa naftowego została ostrzelana przez japońską baterię polową. Ogień artylerii japońskiej trwał dopóki „Lady Bird" nie odpłynęła daleko i znalazła się poza linią obstrzału. Druga kanonierka brytyjska „Bee", która szła w kierunku Wuhu została również ostrzelana. Na kanonierce „Lady Bird" trafiony 4 pociskami został zabity jeden marynarz, a jeden raniony. Poza tym zraniony został dowódca kanonierki kapitan O'Donnel. Także barka brytyjska „Tsing-Tan", która wiozła konsula brytyjskiego w Nankinie i brytyjskiego attache wojskowego była ostrzeliwana. Przeciw temu atakowi kanonierek i statków brytyjskich władze brytyjskie złożyły natychmiast ostry protest wobec lokalnych władz japońskich wojskowych.

W kilka godzin później inne kanonierki brytyjskie na rzece Yang-Tse, znajdujace się w odległości 2 mil od Nankinu a mianowicie kanonierki „Skarabeusz" i „Cricet" i kilka małych barek, zostało zaatakowanych z powietrza przez samoloty japońskie. Grupa samolotów japońskich zaatakowała statek handlowy „Wang-Pu", należący do brytyjskiego towarzystwa żeglugowego w Chinach, znajdujące się obok kanonierki „Skarabeusz" i „Cricet" rozpoczęły wobec tego ostrzeliwanie aeroplanów japońskich z dział przeciwlotniczych.

WYWIĄZAŁA SIĘ FORMALNA WALKA.

Samoloty japońskie wycofały się jednak najwidoczniej w obawie przed działaniem brytyjskich dział przeciwlotniczych

O zajściach tych natychmiast poinformowano admiralicję brytyjską i Foreign Office oraz dowódcę floty brytyjskiej w Chinach admirała Little, znajdującego się obcenie w drodze z Hong-Kong do Szanghaju na krążowniku „Talmouth".

Tokio, 12 grudnia.

(PAT). Nadzwyczaj

KRWAWA WALKA O NANKIN TRWA

Wojska japońskie czynią bohaterskie wysiłki celem sforsowania bramy południowo - wschodniej i zdobycia silnych pozycyj chińskich w pobliżu mauzoleum Sun-Yat-Sena na wzgórzu purpurowym.

Tokio, 12 grudnia.

(PAT). „Federacja moralnej mobilizacji narodu" podejmuje trzydniową kampanir pod hasłem „Upadek Nankinu nie oznacza końca walki".. Władze przygotowują ludność do długotrwałej wojny. Na kolejach japońskich skasowano 52 pociągi, tabor kolejowy ma być zużytkowany gdzie indziej. Koleje mandżurskie zaangażowały 3000 nowych kolejarzy. Ponadto zaangażowano do Mandżurii 200 szoferów autobusowych i 3000 sanitariuszek.

NOWE STRONNICTWO KONSERWATYSTÓW

Zjednoczenie wszystkich grup zachowawczych. — Prezesem stronnictwa wybrany hr. Bniński. — Uchwały polityczne zjazdu

Warszawa, 12 grudnia.

Przez cały dzień dzisiejszy obradował w Warszawie zjazd ugrupowań zachowawczych. W zjeździe brało udział około 400 osób. Na zjeździe powstało stronnictwo zachowawcze - polityczne (konserwatywne), łączące wszystkie ugrupowania konserwatystów.

Zebranie zagaił sen. Janusz Radziwiłł, a przewodniczył sen. Zygmunt Leszczyński, referat polityczny wygłosił sen. Radziwiłł, a referat gospodarczy prof. Adam Krzyżanowski.

Po dyskusji przyjęto statut nowo powstałego stronnictwa zachowawczego oraz dokonano wyborów do władz.

Prezesem stronnictwa wybrany został hr. Adolf Bniński, pierwszym wiceprezesem prof. Jerzy Michalski, drugim wiceprezesem Wacław Brùn.

Do zarządu weszli m. in. prezes Gustaw Geyer, prof. Adam Krzyżanowski, sen. Janusz Radziwiłł, hr. Artur Tarnowski i inni.

Na czele sądu stronnictwa stanął ks. Zdzisław Lubomirski.

Ponadto zjazd uchwalił rezolucje, w której powołuje się na konstytucje kwietniową, którą uważa za podstawe organizacji państwowej, odnosi się pozytywnie do hasła konsolidacji narodu, uważając deklaracje płk. Koca za podstawę tej konsolidacji i zgłasza gotowość współdziałania czynnie w tworzeniu silnego i jednolitego rządu, któryby zapewnił

SPOKÓJ, ŁAD I PRAWORZĄDNOŚĆ

W dziedzinie gospodarczej rezolucja domaga się zapewnienia możliwości rozwoju inicjatywie prywatnej oraz przywrócenia warunków opłacalności warsztatów pracy.

W dziedzinie ideologicznej rezolucja domaga się od rządu, aby był wierny wskazaniom Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Demonstracje w Belgradzie podczas przyjazdu min. Delbosa

Starcie manifestantów z policją. — Jedna osoba została zabita, kilkanaście rannych

Białogród, 12 grudnia.

(PAT) Dziś z rana

PRZYBYŁ DO BIAŁOGRODU FRANCUSKI MINISTER SPR. ZAGR. DELBOS,

powitany na dworcu przez premiera Stojadinowicza, ministra wojny Maricza i handlu Urbanicza. O godz. 10 rano min. Delbos wpisał się do księgi audiencjonalnej w pałacu królewskim, po czym złożył wizytę premierowi Stojadinowiczowi.

Białogród, 12 grudnia.

(PAT) Agencja Avala donosi: Po zakończeniu oficjalnego powitania na dworcu ministra Delbosa grupa złożona z około 300 ekstermistów usiłowała na ulicy manifestować, lecz została natychmiast przez policję rozproszona. W czasie tych manifestacyj dwóch żandarmów zostało rannych, a kilkunastu odniosło kontuzje. Po stronie manifestujących odniosło rany 2-ch studentów, którzy po założeniu im w szpitalu opatrunków, udali się do swych domów. Próby te siania zamętu przez ekstermistyczne żywioły zostały w zarodku stłumione. przy czym spokój i porządek nie zostały w mieście zakłócone.

Londyn, 12 grudnia.

Reuter donosi z Białogrodu: W czasie dzisiejszych manifestacji ulicznych jedna osoba została zabita. W ciągu całego przedpołudnia panowało w mieście

WIELKIE PODNIECENIE.

Do starcia miedzy manifestantami i policja doszło również przed gmachem Skupczyny.

Białogród, 12 grudnia.

(PAT) Książę regent Paweł przyjął ministra Delbosa na audiencji, w czasie której wręczył mu insygnia wielkiego jugosłowiańskiego krzyża Orła Białego. Po zakończeniu audiencji wydali książę Paweł i księżna Olga. na cześć min. Delbosa, śniadanie, w którym wzięła również udział królowa matka.

Paryż, 12 grudnia. (PAT)

Manifestacje zorganizowane w Białogrodzie w chwili przyjazdu min. Delbosa, podczas których padł

JEDEN ZABITY I KILKUNASTU RANNYCH,

wywołały w Paryżu bardzo przykre wrażenie i zakłopotanie. W kołach politycznych Paryża na wiadomość o rozmiarze tych zajść i ofiarach, jakie padły, nie ukrywano nawet obaw czy misja ministra Delbosa wobec rządu jugosłowiańskiego nie zostanie tym samym poważnie utrudniona.

Niemcy nie wrócą do Ligi Narodów

Oficjalny komunikat rządu berlińskiego. — Anglia o decyzji Mussoliniego

Berlin, 12 grudnia.

Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło komunikat, iż Berlin solidaryzuje się z Włochami. Rząd niemiecki stwierdza, iż nigdy

NIE POWRÓCI DO GENEWY.

Paryż, 12 grudnia.

(PAT) Prasa francuska przyjęła przemówienie Mussoliniego z uczuciem ulgi. Szef rządu włoskiego potwierdził tylko to, czego się spodziewano, a mianowicie decyzję wystąpienia Włoch z Ligi Narodów, zaś nie naruszył w niczym polityki nieinterwencji w Hiszpanii, czego się powszechnie obawiano, ani też nie przyniósł żadnych nowych niespodzianek w dziedzinie kolonialnej.

Przemówienie Mussoliniego, pisze „Petit Parisien“, odznaczało się tonem umiarkowanym i zawierało aluzje co do możliwości dalszej współpracy w dziedzinie budowy pokoju. Z osłabieniem instytucji genewskiej opinia francuska nawet w kołach najwierniejszych jej wyznawców już się oswoiła i nie widzi nic w tym nowego.

„Excelsior“ wyraża widoczne zadowolenie, iż negatywna decyzja rządu włoskiego opuszczenia Ligi Narodów nie została uzupełniona żadnymi konkretnymi wnioskami na temat utworzenia jako przeciw-wagi konkurencyjnej instytucji, obejmującej kraje o ustroju totalitarno - autorytatywnym.

Korespondenci rzymscy kilku dzienników paryskich w dalszym ciągu podkreślają, iż wystąpienie szefa rządu włoskiego jest dowodem dalszego

OCHŁODZENIA STOSUNKÓW WŁOSKO - ANGIELSKICH,

natomiast z drugiej strony prasa paryska konsekwentnie przeciwstawia stanowisku Rzymu umiarkowane nastawienie Berlina, coraz bardziej zdaje się gruntować przekonanie, oświadcza „Excelsior“ że Rzym stara się pędzić naprzód, a Berlin hamuje. W Berlinie bez zniecierpliwienia oczekuje się bowiem na dalszy rozwój wypadków politycznych, zainaugorowanych wizytą lorda Halifaxa i rozmowami berlińskimi.

Londyn, 12 grudnia.

(PAT) Ogłoszenie przez Mussoliniego decyzji ustąpienia Włoch z Ligi Narodów nie wywołało w Londynie większego wrażenia. Najdobitniejszym wyrazem stanowiska brytyjskiej opinii publicznej są niedzielne gazety, które nie poświęcają tej sprawie zbyt wiele miejsca, a nawet dwa najważniejsze i najbardziej wpływowe dzienniki, jak „Observer“ i „Sunday Times“ umieszczają wiadomość o przemówieniu Mussoliniego i krótkie komentarze na dalszych miejscach. Powyższe ustosunkowanie się prasy do decyzji Mussoliniego odpowiada całkowicie stanowisku oficjalnych czynników brytyjskich. W kołach zbliżonych do Foreign Office podkreślają, że wczorajsze posunięcie Mussoliniego w najmniejszym stopniu nie wpływa na sytuację. Włochy de facto przestały być członkiem Ligi Narodów w maju 1936 r., gdy w związku z wojną abisyńską wycofały się z aktywnego udziału w pracach Ligi. Ponieważ Liga Narodów znajduje się obecnie w fazie omawiania własnej reformy, zrozumiałą jest przeto rzeczą, że w tym okresie Liga nie jest zdolna do wyjścia poza ramy ściśle konsultacyjne. Obecność lub nieobecność Włoch z chwila, gdy nie chcą one w tej konsultacji uczestniczyć jest dla rządu brytyjskiego i zdaniem brytyjskich czynników rządowych również i dla Ligi Narodów sprawą obojętną. Kwestia ustosunkowania się Włoch do przyszłej Ligi Narodów po dokonaniu reformy będzie wynikała z układu sił politycznych. Rząd brytyjski nie uważa przeto za rzecz przesądzoną, że Włochy nigdy do Ligi nie powrócą, natomiast wycofanie się Mussoliniego z Ligi stanowi, zdaniem kół angielskich, jeszcze jeden więcej dowód, że pakt antykomunistyczny jest czymś więcej niż tylko blokiem ideologicznym. Pakt ten, a w nim „oś Berlin—Rzym“ tworzą dziś najwyraźniej solidarny front polityczny, z którego istnieniem trzeba się liczyć, aczkolwiek, nie ma żadnych podstaw do przypuszczeń, że Mussolini powziął swoją decyzję pod presją Niemiec i Japonii, tymbardziej, że żadne z tych mocarstw na decyzji Mussoliniego nic nie wygrywa, to jednak uchodzi za niewątpliwe, że w tym trójkącie mocarstw czynnikiem najbardziej decydującym, z którym wypada najwięcej się liczyć, zwłaszcza w sprawach europejskich są nie Włochy, lecz Niemcy. Mało zrozumiałą jest dla brytyjskich czynników urzędowych inscenizacia wczorajszej decyzji Mussoliniego.

Polska delegacja wojskowa

wyjechała wczoraj do Rzymu

Warszawa, 12 grudnia.

(PAT) Dziś wyjechała do Rzymu delegacja polska wojskowo - legionowa celem rewizytowania kombatantów włoskich w składzie następującym: gen. Wieniawa Długoszowski — przewodniczący delegacji, gen. Boruta Spiechowicz, płk. Janicki, mjr. Axentowicz, poseł Starzak — prezes KPW, poseł Drozd Gierymski i prof. Jakubski.

Celem pożegnania delegacji zgromadzili się w salonach recepcyjnych na dworcu głównym: członkowie ambasady włoskiej, radca ambasady Carissimo i attache wojskowy płk. Roero, przedstawiciele M. S. Z. z dyrektorem gabinetu ministra spraw zagranicznych M. Łubieńskim i wicedyr. dep. polit. Potockim, przedstawiciele komendy naczelnej Związku Legionistów, władz wojskowych, organizacyj b. wojskowych z pocztem sztandarowym Związku Legionistów, federacji P. Z. O. O. Przybyli również licznie oficerowie pułku szwoleżerów. Przed odejściem pociągu w salonach recepcyjnych odbyła się uroczystość przekazania delegacji przez zastępcę komendanta naczelnego Związku Legionistów — gen. Kruszewskiego — dwóch artystycznie wykonaych z bronzu urn z ziemią z grobów płk. Franciszka Nullo i płk. Stanisława Becchiego.

Przekazując urny gen. Kruszewski m. in. powiedział:

„Powieziecie te urny panowie, aby je wręczyć kombatantom włoskim, jako dowód wdzięczności dla Włoch za to, że w chwilach ciężkich Polski przysłały do nas swoich synów, by walczyli o wolność i niepodległość Polski“.

O godz. 17.10 pociąg wiozący delegację wyruszył z dolnego peronu dworca przy dźwiękach 1-ej Brygady, odegranej przez orkiestrę pułku szwoleżerów.

Przemówienie wyborcze Stalina

Groźby dyktatora sowieckiego pod adresem przyszłych deputowanych

Moskwa, 12 grudnia.

(PAT). W przededniu wyborów Stalin wygłosił w teatrze wielkim w Moskwie przemówienie, w którym wychwalał ustrój sowiecki, przeciwstawiając go państwom demokratycznym na Zachodzie. Ponadto oświadczył, iż jako deputowany nie zawiedzie zaufania wyborców.

Jedynym istotnym momentem przemówienia było zaatakowanie przez Stalina elementów neutralnych i chwiejnych, o których wyraził się, że „palą Bogu świeczkę i djabłu ogarek“. Stalin zaleca w stosunku do takich ludzi, gdyby znaleźli się wśród członków najwyższego Sowietu, „korzystanie z przysługującego wyborcom prawa odwołania deputowanego“.

Dezawuowanie deputowanych a priori — zdaniem moskiewskich kół dziennikarskich — należy rozumieć, jako ostrzeżenie deputowanych, że najmniejsza nie subordynacja z ich strony w stosunku do reżimu grozi utratą mandatu, a co za tym idzie, wszelkimi wypływającymi z tego faktu konsekwencjami.

Moskwa, 12 grudnia.

(PAT) Przewodniczącym wszechzwiązkowego komitetu do spraw wyższych uczelni przy radzie komisarzy ludowych ZSRR. mianowany został Kaftanow. Jaki jest los poprzednika Kaftanowa, Jana Mezłauka, brata przewodniczącego państwowej komisji planowania (Gospłanu), oficjalnie nie wiadomo. Według pogłosek, Jan Mezłauk podzielił los swego brata Waleriana, który ma być aresztowany.

Moskwa, 12 grudnia.

(PAT) Wybory do najwyższego Sowietu w Moskwie odbyły się w Moskwie na ogół sprawnie. Pierwsze wyniki z okręgu moskiewskiego będą znane w poniedziałek popołudniu.

Ateny, 12 grudnia.

(PAT) Ślub greckiego następcy tronu księcia Pawła z księżniczką Henryką hanowerską został wyznaczony na dzień 9 stycznia. Ślub odbędzie się w katedrze w Atenach. Reprezentowane na nim będą wszystkie domy panujące.

Depesza kondolencyjna P. Prezydenta

do wdowy po Andrzeju Strugu

Warszawa, 12 grudnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki wysłał następującą depeszę do p. Andrzejowej Strugowej-Gałeckiej:

„Do głębi wzruszony śmiercią Andrzeja Struga, przesyłam Pani wyrazy najszczerszego współczucia.

(—) Ignacy Mościcki“.

Demonstracja inwalidów

w Paryżu

Paryż, 12 grudnia.

(PAT) Dziś po zakończeniu walnego zebrania inwalidów wojennych grupa złożona z około 150 inwalidów udała się na plac Opery, gdzie demonstrowała, żądając podwyższenia rent. W chwili, gdy policja przystąpiła do rozpraszania ich, inwalidzi położyli się na ziemi, powodując przez to na pewien czas przerwę w ruchu ulicznym. Przybyły na miejsce dyrektor policji miejskiej zdołał nakłonić demonstrantów do udania się do domów.

Gen. Franco koncentruje wojska

w prowincji Guadalajara

Paryż, 12 grudnia.

(PAT) Havas donosi z Madrytu, że w północnej części prowincji Guadalajara słychać ożywioną kanonadę. Baterię rządowe rozproszyły koncentrację wojsk gen. Franco. Lotnictwo powstańcze jest bardzo aktywne na tym odcinku. Wzdłuż szosy Soria wojska rządowe wznoszą umocnienia. Na frontach madryckich nie zaszło nic godnego uwagi. Wojska gen. Franco bezskutecznie próbowały nacierać na stanowiska wojsk rządowych pod Barrio Zofio.

[illegible]

Haifa, 12 grudnia.

(PAT). Szeik Mohammed Halib został zabity przez terorystów. Ponadto ofiarą terorystów padło kilku rannych. donoszą pozatym o licznych napadach na samochody.

KRONIKA

Grudzień **13** Poniedziałek

Dziś Łucji P. M.
Jutro Dioskora i Herona

Wschód słońca	7.35
Zachód słońca	15.25
Wschód księżyca	13.16
Zachód księżyca	3.36
Długość dnia	10.43
Ubyło dnia	8.01

Konfiskata „Republiki"

Wczorajszy numer „Republiki" został skonfiskowany przez Starostwo Grodzkie.

Po konfiskacie wydaliśmy nakład drugi.

Poseł Mincberg cofnął rezygnację

ze stanowiska prezesa gminy żydowskiej

Jak się dowiadujemy, w wyniku pertraktacyj, przeprowadzonych pomiędzy przedstawicielami zarządu i rady gminy wyznaniowej żydowskiej a posłem Mincbergiem, ten ostatni cofnął swą rezygnację ze stanowiska przewodniczącego zarządu gminy. Pos. Mincberg objął wczoraj ponownie urzędowanie. (i)

Krótkie wiadomości

EPIDEMIA GRYPY ponownie zapanowała w Łodzi. Jest to skutek fatalnych pogód, sprzyjających przeziębieniu. Obecna grypa, aczkolwiek ma bardzo łagodny przebieg, często pociąga za sobą komplikacje anginowe. Jak nas informują, przeciętnie dziennie notuje się około 60—70 zachorowań na grypę i około 20 wypadków anginy.

* * *

TABLICE ORIENTACYJNE NA ULICACH i na drogach zostaną zmienione w najbliższym czasie. Tablice te, służące dla celów ruchu kołowego, dostosowane będą do drogowskazów międzynarodowych. Będą one w kolorach żółtym i czarnym dla ważniejszych i w kolrach granatowym i białym dla mniej ważnych znaków orientacyjnych.

* * *

NCWE LAMPY mają być zainstalowane na skrzyżowaniach ulic, cieszących się większą frekwencją ruchu. Lampy te zawieszone będą niżej i mieć będą światło koncentryczne, umożliwiające funkcjonariuszom policji łatwiejsze regulowanie ruchu ulicznego w porze wieczornej i nocnej.

* * *

LUSTRACJA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH przeprowadzona będzie w bieżącym tygodniu w Łodzi. Główna uwaga zwrócona będzie na zakłady, znajdujące się na bocznych ulicach, w których stan sanitarny znajduje się na szczególnie niskim poziomie. Właściciele zakładów, którzy nie stosują się do przepisów sanitarnych, będą dotkliwie karani.

* * *

KONTROLA DOMÓW I PLACÓW przeprowadzona będzie przez inspekcję budowlaną. Dotyczyć to będzie tych nieruchomości, których właściciele otrzymali w roku bieżącym imienne nakazy wyremontowania fasad domów względnie zamiany starych parkanów na nowe. Niewykonanie nakazów pociągnie za sobą sankcje.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla PKU Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 bm. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, którzy nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a mieszkają w obrębie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

Awantura w pokojach umeblowanych

Mąż zadał żonie 4 rany cięte

W dniu wczorajszym w pokojach umeblowanych przy ul. Narutowicza 31 miała miejsce awantura między małżonkami 44-letnim Zygmuntem Barańskim technikiem drogowym z Żurańca oraz jego żoną 25-letnią Zofią.

Barański na tle nieporozumień zadał żonie 4 rany cięte ostrym narzędziem w głowę i ręce, jednak żona również nie pozostała bezczynną i poraniła męża. Obojga małżonków opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Pożar wytwórni filmowej w Warszawie

Film „Kościuszko pod Racławicami" pastwą płomieni. Reżyser Lejtes oraz dwaj jego pomocnicy poparzeni

Warszawa, 12 grudnia.

Dziś w południe wybuchł groźny pożar w laboratorium wytwórni filmowej „Falanga", mieszczącym się w Warszawie przy ul. Leszczyńskiego.

W laboratorium pracowali dziś przed południem nad montażem filmu „Kościuszko pod Racławicami", reżyser Lejtes, asystenka Rakowska i reżyser Majblum

O godz. 11.30 przed południem

NASTĄPIŁ WYBUCH.

Laboratorium stanęło w płomieniach. — Wszyscy znajdujący się w laboratorium odnieśli poparzenia. Rakowską ciężko poparzoną odwieziono do szpitala. Lejtes opatrzony został na miejscu i odwieziony do domu, Majblum zaś odniósł lekkie oparzenia.

Pożar zniszczył całkowicie film nad którym pracowano i urządzenie laboratorium. Straty wynoszą około

ĆWIERĆ MILINONA ZŁ.

Pożar wybuchł na skutek zaprószenia ognia papierosem.

Przeciw „ghettu" i agitacji rasistowskiej

Uchwała zjazdu członków Zw. Nauczycielstwa Polskiego, który odbył się wczoraj w Łodzi

Wczoraj w sali obrad rady miejskiej odbył się okręgowy zjazd członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, przy udziale 320 delegatów, reprezentujących 141 ognisk i 13 oddziałów powiatowych. Przewodniczył prezes zarządu łódzkiego oddziału p. Wasilewski.

W toku dyskusji zebrani wypowiedzieli się za koniecznością ścisłej współpracy z jednej strony z nauczycielstwem szkół średnich, a z drugiej — ze związkami robotniczymi i pracowniczymi.

Napiętnowano wprowadzenie „ghetta" ławkowego na wyższych uczelniach, wypowiadając się kategorycznie przeciwko wszelkim przejawom agitacji rasistowskiej.

Ponieważ na dzień 30 stycznia zwołany ma być ogólnopolski zjazd, dla wyboru zarządu głównego — postanowiono wziąć w zjeździe tym czynny udział.

Na zakończenie uczczono pamięć zmarłego pisarza Andrzeja Struga dwuminutową ciszą i wysłano depeszę kondolencyjną na ręce p. Strugowej-Gałeckiej. (i)

Reglamentacja sprzedaży mleka

Izba rolnicza chce wprowadzić karty rejestracyjne dla handlarzy mlekiem

Wczoraj w izbie rolniczej odbyła się konferencja w sprawie uporządkowania handlu mlekiem na terenie Łodzi. Wypowiedziano się za wprowadzeniem t. zw. kart rejestracyjnych dla handlarzy mlekiem, przy czym karty te miałyby być wydawane przez izbę rolniczą już w roku 1938. Ponieważ każdy posiadacz karty podlegałby kontroli izby rolniczej, można byłoby w ten sposób przyczynić się do poprawy warunków sanitarnych i jakości sprzedawanego mleka.

Bezpośrednio po konferencji odbyło się walne zebranie sprzedawców mleka czyli t. zw. pachciarzy, na którym kategorycznie wypowiedziano się przeciwko wprowadzeniu tych przepisów, gdyż reglamentacja handlu mlekiem niewątpliwie pozbawi utrzymania szereg osób. Wskazano przy tym, iż podporządkowanie handlu mleka izbie rolniczej spowoduje, że wyeliminowani zostaną całkowicie drobni sprzedawcy.

Odnośne rezolucje postanowiono przesłać władzom wojewódzkim. (i)

Przebył 800 kilometrów pieszo

aby złożyć w Warszawie podanie o przyjęcie go do pracy

Warszawa, 12 grudnia.

24-letni hucuł Eugeniusz Jaczuk ze wsi Sawoczne, pow. stryjskiego odbył 800 km. pieszo i przybył do Warszawy, ażeby złożyć podanie o ponowne przyjęcie go na kolej, gdzie był zatrudniony przez kilka lat.

Poza tym Jaczuk złożył podanie mieszkańców wsi Sawoczne, którzy proszą o odroczenie terminów udzielonych im pożyczek.

Jak się okazało Jaczuk zarabiał na swe utrzymanie, śpiewając huculskie piosenki oraz tańcząc w kawiarniach i lokalach.

Nowy Jork pod śniegiem

Gwardia narodowa niesie pomoc ludności

Nowy Jork, 12 grudnia.

(PAT) Północne obszary stanu Nowy Jork znajdują się od kilku dni pod sięgającą 1 i pół metra warstwą śniegu. W miastach i osiedlach odczuwać się daje dotkliwy brak żywności i materiałów opałowych. Celem niesienia ludności pomocy odkomenderowano oddziały gwardii narodowej.

W obszarze położonym między Virginią a Lusianą zamarzło na śmierć 16 osób.

Równocześnie nastąpiła w północnej Kalifornii, skutkiem długotrwałych deszczów powódź, która uniosła szereg domów. W miejscowości Alturas został zniszczony przez wezbraną wodę szpital, przy czym zginęło dwoje dzieci.

Tajemnicze zaginięcie w Moskwie

obywatela amerykańskiego i jego żony

Ryga, 12 grudnia.

Tajemnica zaginięcia w Moskwie amerykańskiego literata Donalda Robinsona i jego żony, obywateli Stanów Zjednoczonych, niepokoi w dalszym ciągu koła obcokrajowców w Moskwie. Robinsonowie przybyli 6-go b .m. do ZSRR. celem przeprowadzenia rokowań z sowieckim związkiem wydawniczym.

W sprawie Robinsonów interweniował ambasador amerykański, lecz jak do tej pory bezskutecznie. Ambasada amerykańska otrzymała tylko wiadomość, że Robinsonowie są aresztowani jako agenci Trockiego, którzy przywieźli instrukcje dla organizacji trockistowskiej w Sowietach.

Zachodzi obawa, że w obecnych stosunkach, panujących w Sowietach, losy małżonków Robinsonów są przesądzone. Będą oni rozstrzelani bez sądu, podobnie jak setki osób podejrzanych o trockizm.

Waszyngton. 12 grudnia.

(PAT) Sekretarz stanu Hull przyjął ambasadora sowieckiego, od którego zażądał energicznego prowadzenia poszukiwań zaginionej w tajemniczych okolicznościach w Sowietach amerykańskiej pary małżeńskiej, pp. Robinson.

Płacąc świadczenia na pomoc zimową — zmniejszasz nędzę

Pończosznicy mają wypowiedzieć umowę

Co uchwaliło walne zgromadzenie

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie robotników przemysłu pończoszniczego (kotoniarzy), na którym omawiano **sprawę wypowiedzenia umowy zbiorowej**. W toku dyskusji wskazano, że jest to w obecnym momencie jedyna możliwość uregulowania wszystkich spornych spraw w przemyśle pończoszniczym, tym bardziej, że w ostatnim roku wprowadzono szereg nowych gatunków, na które nie ma ustalonej stawki płac. Ponieważ powoduje to ustawiczne zatargi — nowa umowa wraz z nową taryfą płac umożliwi uregulowanie stosunków na rynku pracy.

W rezolucji uchwalono wezwać zarząd związku do wypowiedzenia umowy zbiorowej na dzień 31 b. m. Sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem obrad zgromadzenia delegatów fabrycznych. (i)

Ze świata filmu

Polowanie z kamerą

Martin Johnson chwyta goryle

na taśmę filmową. — Ostatni film przedwcześnie zmarłego filmowca



Foto: Fox.

PIĘKNOŚĆ WYSP POŁUDNIOWYCH.

Postać z ostatniego filmu Martina i Osy Johnson p. t. „Borneorang", który wkrótce ukaże się przypuszczalnie i na polskich ekranach.

Na półkach księgarskich we Francji ukazała się książka niedawno zmarłego filmowca-podróżnika, MARTIN-JOHNSONA, p. t. „CONGORILLA". Z książki tej podajemy poniżej interesujący fragment.

Był wczesny brzask, gdy karły z plemienia Batwa zameldowali mi, że w pobliżu naszego obozu znajdują się karły. W namiotach naszych rozbrzmiała pobudka. Po dwudziestu minutach byliśmy ubrani i zupełnie gotowi, a po 30-tu znaleźliśmy się już w obliczu zwierząt. Jeden z karłów, który był naszym przewodnikiem, wskazał nam na gałęzie, oddalonego od nas o 15 metrów drzewa. Spostrzegliśmy dwa goryle, przechodzące z gałęzi na gałąź, i głośno chrupiące orzechy. Nakręciłem parę metrów taśmy, ale małpy były dobrze ukryte za listowiem, nie uzyskałem więc pożądanych obrazów.

Jakiś tajemniczy szmer kazał mi zwrócić uwagę na podstawę drzewa, gęsto skrytą za wysoko pnącymi się krzewami. Przez liście przeświecał tułów olbrzymiego goryla, zapewne zbyt starego, ażeby wspinać się po drzewach. Jego młodzi potomkowie strącali mu z korony liście i orzechy, które stary żarłocznie pochłaniał.

Stary goryl także mnie zauważył i podniósł głośny wrzask, który zaraz został przejęty przez jego braci czy synów, ciekawie i bystro spoglądających na nas. Stary skierował się przeciwko mnie. Osa, moja żona i De Witt, nasz asystent, zarepetowali broń. W takich wypadkach wszystko zależy od szybkości: chwila nieuwagi lub utrata orientacji może spowodować katastrofę. Ale stary, podtatusiały nieco zwierz nie miał wcale złych zamiarów względem nas. Podchodził w naszą stronę może więcej z ciekawości, wyjąc przeraźliwie ale wreszcie cofnął się całkowicie.

Posuwaliśmy się dalej, nie licząc się z niebezpieczeństwem. Nagle wystąpiły przed nami cztery olbrzymie goryle. Nie zdradziły się przedtem żadnym szmerem. Widzieliśmy je dokładnie, jak przedzierały się przez zarośla bambusowe. Gdy nas ujrzały, rozpoczęły swą dziką muzykę. Stanowiły one tylko straż gromady.

W ciągu dwu godzin napotykaliśmy na różne grupy tej gromady, które z iście małpią złośliwością wystawiały nas na dudków. Za każdym razem, gdy znaleźliśmy się na ich tropie, miałem je tak blisko, że dosłownie je rozpoznawałem, dość jednak daleko, aby zrobić przyzwoite, interesujące zdjęcia.

Trop prowadził nas przez dziki i nieprzebyty, dziewiczy zupełnie gąszcz. Podszycie leśne było tak gęste i tak wysokie, że musieliśmy torować sobie drogę przy pomocy specjalnych noży. Przodem szedł De Witt z dwoma rewolwerami w ręku, za nim szedłem ja, przy czym mały aparat miałem przytwierdzony do przegubu ręki, żeby mieć swobodę ruchów, za mną szła Osa, a za nią Bukari, nasz przewodnik i pomocnik. Gdy zastanowił nas tylko najmniejszy szmer, zatrzymywaliśmy się tak jak staliśmy, i węszyliśmy niczym sfora psów.

Po upływie jakiegoś czasu doszliśmy do stromo opadającego wąwozu, głębokości jakich 30-tu metrów, a szerokości 20 metrów. Na przeciwległym brzegu wąwozu stał stary goryl z srebrnymi pręgami na plecach, który nas uważnie obserwował. Nie skrzeczał, nie skakał niespokojnie. Nie był nawet zły, był tylko ciekaw. Wyprzedziłem De Witta, wybrałem sobie dobre pozycję i zacząłem kręcić. Niebo było lekko pokryte chmurami, goryl stał na tle zielonej dekoracji, — warunki były doskonałe. Starszy zwierzęcy pan zachowywał się jak doświadczony model. Gdy wreszcie miał tego dosyć, oddalił się melancholijnie i zniknął w głębi.

Na tym nie zakończyły się możliwości, które nastręczył nam wąwóz. Przechodząc wzdłuż niego zauważyliśmy ruch w jednym z olbrzymich drzew, wyrastających z głębi i dochodzącym do nas. Z pomiędzy gałęzi zamigotało nam jakieś ramię. Wnet ukazała się na chwilę cała postać wielkiego czarnego goryla, który — sądząc z jego rozbawienia — nie był z pewnością samotny w swym pozornym ukryciu. Wkrótce ukazał się jego towarzysz czy towarzyszka. Gonili się, skacząc po gałęziach jak najcudowniejsi cyrkowcy świata. Byliśmy oszołomieni wspaniałym obrazem i staraliśmy się w miarę możliwości zachować ciszę. Tylko aparat mój cicho brzęczał. Zdjęcia były tym bardziej ciekawe, że robiliśmy je z wysokości pozycji, dotąd w filmach zwierzęcych nieznanej.

Ta wyprawa była udana.

Martin JOHNSON.



Ginger Rogers

Filmy o Hiszpanii

Jedno z kin warszawskich wyświetla film p. t. **„Ostatni pociąg z oblężonego miasta"**, którego tłem są dzieje ostatnich walk o Madryt. Wartość filmu jest bardzo nierówna. Zdarzenia są zbyt świeże, by można je było i należało rekonstruować w atelierach kalifornijskich. A tymczasem jeszcze jedno kino zapowiada film p. t. **„Bomby nad Madrytem"**, którego ozdobą będzie sama **Loretta Young.**

Tymczasem w Londynie wyświetla się całą serię autentyków z wojny hiszpańskiej. Do najciekawszych wśród nich należy **„Ziemia hiszpańska"**, której autorem jest tak wybitny filmowiec jak **Joris Ivens**, ongiś twórca słynnych holenderskich reklamowych filmów dla Philipsa. Treść tego filmu, aczkolwiek żywa i prawdziwa, stanowiąca bezpośredni oddźwięk zdarzeń ostatnich tygodni, jest nieoczekiwanie pokojowa. Są to dzieje pewnej wioski, której zadaniem jest zaopatrzenie Madrytu w wodę i uprawa pól, dostarczających stolicy chleba. Obrazy nie pokazują trupów, okrucieństw i całej grozy wojennej, za to dźwięk reprodukuje huk armat, eksplozje, szum motorów itd. Film jest zaopatrzony w komentarz słynnego powieściopisarza amerykańskiego **Ernesta Hemmingwaya.**

Historyczne filmy rosyjskie

„Piotr Wielki", sowiecki film historyczny wg. powieści Aleksego Tolstoja, cieszy się dużym powodzeniem na ekranach francuskich. Prasa paryska wskazuje na wysoki poziom tego filmu, przypominający dawne dobre, już zapomniane czasy kinematografii sowieckiej. „Piotr Wielki" będzie rozbudowany w wielki cykl historyczny, którego dalszy człon p. t. **„Katarzyna Pierwsza"** jest już na ukończeniu.

Nowy Guitry

Według własnej sztuki p. t. „Quadrille" kręci **Sascha Guitry** nowy film, w którym sam gra rolę główną, a obok niego jego żona, **Jacquelle Delubac i Gaby Morlay.**

„Święta Joanna"

Po dłuższej przerwie **Elżbieta Bergner** wraca do pracy filmowej: będzie kreować **„Świętą Joannę"**. Między autorem **G. B. Shawem** i reżyserem Czinnerem z jednej strony, a przedstawicielami Watykanu z drugiej strony zawarte zostało porozumienie w sprawie ujęcia tematu.

Joe Brown jako reżyser

W czasie zdjęć do filmu „Allis Confusion" zachorował nagle reżyser tego filmu **Edward Sedgwick.** Ponieważ wszystko przygotowane było do zdjęć, Joe Brown zabawił się w reżysera i ujął megafon.

Na drugi dzień Sedgwick pokazał się na zdjęciach z ogromnym nowym megafonem który uroczyście wręczył Brownowi. Na megafonie wyryte były słowa: **„Cecilowi B. Capra Van Dyke Joe E. Brownowi od jego asystenta Edwarda Sedgwicka".** Megafon umieszczony został na honorowym miejscu w wspaniałym domu Joe Browna w Beverly Hills.

Interesujące filmy ukażą się na polskich ekranach.

Cały szereg interesujących filmów zagranicznych został sprowadzony do Polski.

Biuro „Greenfilm" zapowiada słynny **„Karnet balowy" Julien Duviviera z Harry Baurem, Marie Bell i Francoise Rosay** oraz **„Księżnę Tarakanową".** Ten ostatni film reżyseruje **Fedor Ozep**, czemuż więc polski importer reklamuje: „realizacja twórcy „Maverlinga", którym był kto inny.

„National" zapowiada nowy film dawno niewidzianej Sylwii **Sydney** p. t. **„Ślepy zaułek".** Partnerem Sylvii jest **Joel Mc Crea.**

Ukażą się wreszcie oba filmy **Saschy Guitry: „Romans aferzysty" i „Perły korony"**, które zapowiada biuro **„Gloria".**

„RKO" zapowiada komedię z udziałem **świetnych aktorów Barbary Stanwyck i Herberta Marshalla** p. t. **„Śniadanie dla dwóch".**

Proces o plagiat

W Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbył się finał głośnej sprawy **D'Alben** contra **Król** o plagiat scenariusza **„Dzwony Ostrobramskie".** Scenarzysta Król skazany został na 1 miesiąc aresztu i 300 zł. grzywny.

Słynny film w Polsce

„Wielka iluzja" przeszła już przez cenzurę polską, została dopuszczona bez zmian i wkrótce już ukaże się na jednym z ekranów warszawskich.

Twórca „Maternelle"

Wielką nagrodę Wystawy Francuskiej otrzymał film **„Śmierć Łabędzia"** reżyserii **Benoit-Levy z Mia Slavenska** w roli głównej.

Michał Anioł

Carl Ortel nakręcił w szeregu miast włoskich sceny do filmu **„Michał Anioł"**, stanowiącego nową formę reportażu.

Sukces Prejeana

Albert Prejean zdobył sukces w filmie **„Noc w Wenecji"**, w którym gra obok niego **Elvira Popesco.**

Anglia chce konkurować z Ameryką

Grupa filmowa **„Federation of British Industries"** powzięła na ostatnim swym posiedzeniu doniosłe uchwały. Postanowiono w całej rozciągłości nadal podtrzymywać prace, zmierzające do wydźwignięcia produkcji angielskiej z kryzysu i przyśpieszenia jej dalszego rozwoju. Grupa filmowa bardzo ostro przeciwstawiła się dumpingowi, jaki stosują Amerykanie na terenie Anglii, podkreślając, że nigdzie nie ma on tak wielkiego nasilenia.

Wielka Brytania stanowi z tego względu dogodne pole dla dumpingu filmowego, że jej zapotrzebowanie filmowe jest ogromne, większe nawet niż w Ameryce, mimo, że Anglia posiada tylko 5.000 kinoteatrów.

Wobec powyższych faktów postanowiono zrewidować wymianę filmową angielsko-amerykańską, aby nowe warunki dały możność wzrostu eksportu brytyjskiego przemysłu kinematograficznego. Nie ulega wątpliwości, że Ameryka, która dotychczas nie napotykała na żadne trudności na rynku angielskim, będzie musiała pójść obecnie na poważne koncesje, aby utrzymać na dawnym poziomie swój eksport do Anglii.

Trup żebraka
na polach pod Widawą

Na polkołach pod Widawą pow. łaskiego, stanowiących własność niejakiej Katarzyny Urbańskiej znaleziono w dniu wczorajszym zwłoki nieznanego mężczyzny.

W wyniku wszczętego dochodzenia ustalono, że mężczyzna zmarł przed dwoma dniami najprawdopodobniej z wycieńczenia.

Okoliczni mieszkańcy twierdzili, że był żebrakiem i często kręcił się we wsi.

Dalsze dochodzenie niewątpliwie ujawni tożsamość zmarłego. (p)

Zjazd młodych polityków
w Wilnie

Wilno, 12 grudnia.

(PAT) W dniu 11 i 12 bm. odbył się w Wilnie zjazd młodych polityków, zwołany przez bratnie pomoce szkół nauk politycznych w Warszawie, Krakowie i Wilnie. Wczorajsze uroczystości zjazdowe zaszczycili swą obecnością bawiący w Wilnie na konferencji gospodarczej członkowie rządu: minister opieki społecznej Kościałkowski, minister przemysłu i handlu Roman, minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski oraz wiceminister przem. i handlu dr. Adam Rose. Tematem wczorajszych obrad zjazdu młodych polityków były sprawy, dotyczące zagadnień samopomocowych P. A. Z. Z. M. „Liga", akademizacii szkół nauk politycznych i polityki zagranicznej Polski w stosunku do państw zachodnio-europejskich i bałtyckich. Ponadto omówiono zagadnienie stosunku do armii oraz zagadnienia gospodarcze w płaszczyźnie ogólnopolskiej. Zagadnienie kresów wschodnich R. P. było omawiane oddzielnie.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska 12, W Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkiewicz i S-ka — Plac Boernera, M. Epsztein, Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana Nr. 25.

Poświęcenie nowego gmachu P.K.O. w Wilnie
Na uroczystość przybyli do Wilna liczni przedstawiciele władz

Wilno, 12 grudnia.

W niedzielę dnia 12 grudnia odbyło się w Wilnie uroczyste poświęcenie nowego gmachu Oddziału PKO przy ulicy Mickiewicza 16.

Aktu poświęcenia nowego gmachu PKO, pięknie udekorowanego na tę uroczystość dokonał Jego Ekscelencja Arcybiskup Metropolita Wileński Ks. Romuald Jałbrzykowski w asyście licznego duchowieństwa i w obecności grona dostojnych gości, wśród których znajdowali się: Marszałek Senatu Aleksander Prystor, Wicepremier inż. Eugenjusz Kwiatkowski, Minister Opieki Społecznej Marian Zyndram-Kościałkowski, Wiceministrowie zainteresowanych resortów, Prezes B.G.K. Roman Górecki oraz przedstawiciele władz instytucyj i społeczeństwa ziemi wileńskiej.

Władze P.K.O. reprezentowali: Pan Prezes Dr. Henryk Gruber w otoczeniu członków Rady Zawiadowczej.

Po uroczystym poświęceniu gmachu, przemawiali: J.E. Arcybiskup Metropolita Wileński Ks. R. Jałbrzykowski, Pan Wiceminister inż. Eugeniusz Kwiatkowski oraz Pan Prezydent m. Wilna Dr. Wiktor Maleszewski. Mówcy podkreślili znaczenie PKO w życiu gospodarczym Polski oraz złożyli na ręce Pana Prezesa Dra H. Grubera serdeczne życzenia dalszego pomyślnego rozwoju tej wielkiej i pożytecznej Instytucji.

W odpowiedzi p. prezes dr. H. Gruber uwypuklił znaczenie, jakie odgrywają ziemie kresowe w życiu państwowym Polski, omówił politykę kredytową PKO oraz podał bliższe szczegóły w odniesieniu do nowowzniesionego gmachu PKO.

Po skończonych przemówieniach, dla upamiętnienia uroczystości, P. Wicepremier inż. E. Kwiatkowski rozdał dzieciom z ochronek m. Wilna książeczki PKO z wkładkami zawiązkowymi.

Nowa ofiara upiora paryskiego
Sensacyjne szczegóły z życia zbrodniarza

Paryż, 12 grudnia.

(PAT) Dzienniki paryskie poświęcają nadal wiele miejsca sprawie mordercy Wiedemana i jego wspólników. Dzienniki przynoszą dziś informacje o nowej ofierze zbrodniarza, niejakiej 30-letniej Janinie Keller ze Strasburga, która swego czasu udała się do Paryża w poszukiwaniu pracy i po której ślad zaginął.

Jedna z fotografij kobiecych, jakie znaleziono w czasie rewizji w willi Wiedemana pod Paryżem pozwoliła dziś ustalić, że Janina Keller w czasie swego pobytu w Paryżu poznała Wiedemana, którego ofiarą prawdopodobnie padła. Przerażające tło całej tej afery, obfitującej w niezwykle drastyczne szczegóły zarówno życia Wiedemana, jak i jego młodych wspólników Milion'a, Blanca i Colette Tricot, podawane są przez całą prasę.

Nasz reporter zanotował

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się w dniu wczorajszym w fabryce Eksteina przy ul. Wólczańskiej 224.

Reperujący zepsutą maszynę tokarz ślusarski Edmund Daniłowicz, zam. przy ul. Kruczej nr. 6 uległ zmiażdżeniu ręki.

Do rannego wezwano lekarza pogotowia Czerwonego Krzyża, który odwiózł poszkodowanego do szpitala Okręgowego.

* * *

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 3 i pół letni chłopczyk Zbigniew Brzeziński, zam. przy ulicy Pabianickiej 51.

Podczas przechodzenia przez podwórze chłopczyk upadł ulegając ciężkim okaleczeniom głowy.

Nieszczęśliwego opatrzył lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża.

* * *

Drugi wypadek zdarzył się w domu przy ulicy Wodnej nr. 1.

58-letnia Teofila Janitas upadła na podwórzu domu, tak nieszczęśliwie, że uległa potłuczeniom głowy.

Lekarz pogotowia po udzieleniu pomocy pozostawił ją na miejscu w stanie osłabionym.

* * *

70-letni Wincenty Koławski, zam. przy ulicy Ozorkowskiej 5 przechodząc przez podwórze domu przy ul. Targowej 48 naskutek upadku uległ złamaniu prawego uda. Wezwany lekarz pogotowia miejskiego po udzieleniu pomocy przewiózł go do domu w stanie osłabionym.

* * *

W ubikacji domu przy ul. Nawrot 64-66 powiesił się 63-letni Wawrzyniec Świderski, zam. w Rudzie Pabianickiej przy ulicy Starorudzkiej 3.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon i przewiózł zwłoki do prosektorium.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie w celu ustalenia przyczyny samobójstwa.

467 pocałunków gwiazdy filmowej
Jak Hollywood reklamuje artystki ekranu

(z) Artystka filmowa Adreina Leeds przybyła przed paru laty do Hollywood w poszukiwaniu szczęścia. Występowała ona przedtem na małych scenkach prowincjonalnych, ciesząc się przeciętnym powodzeniem. Wychodząc z założenia, że Hollywood nie jednemu otworzył drogę do kariery, młoda kobieta przybyła do stolicy filmu, gdzie otrzymała małą rólkę epizodyczną. Nieomylne oko producenta Samuela Goldwyna odkryło w niej **prawdziwy talent i Adreina Leeds zdobyła korzystny kontrakt.**

Przed premierą pierwszego filmu nowej gwiazdy Goldwyn polecił szefowi propagandy odpowiednio ją zareklamować.

Ten wykonał polecenie szefa, i niebawem w prasie ukazała się następująca typowo amerykańska notatka:

„Adreina Leeds ustaliła swego rodzaju rekord światowy, ponieważ w czasie prób pocałowała się ze swym partnerem 467 razy".

Ponieważ tego rodzaju swoiste reklamowanie „talentu" artystki dotknęło ją głęboko, pobiegła oburzona do Goldwyna i zażądała satysfakcji. Producent uspokoił ją i poprosił, by **dała mu swego 468-go całusa. Adreina Leeds, rozbrojona dowcipną propozycją Goldwyna, ze śmiechem spełniła jego prośbę.**

Od tej pory szef propagandy wytwórni „Metro Goldwyn-Mayer" znalazł szereg innych sposobów reklamowania p. Leeds, która nakręciła serię dalszych filmów.

Nieście pomoc najbiedniejszym

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.
(Śródmiejska 15)

Al. Węgierko gra w Teatrze Polskim w „Tessie" dziś w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. i we wtorek i środę o godzinie 8.30 wieczorem.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18).

Dziś w poniedziałek o godz. 8.15 wiecz. ciesząca się niesłabnącym powodzeniem potężna tragedia Rostworowskiego „Niespodzianka".

We wtorek o godz. 8.15 wiecz. „Wielki człowiek do małych interesów" Al. Fredry.

RADIO

Poniedziałek, dnia 13 grudnia 1937 roku.

6.15—6.20 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40 Gimnastyka. 6.40—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15 — 8.00 Muzyka (płyty). 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 8.10—11.15 Przerwa. 11.15—11.40 Audycja dla szkół: a) „W ciszy lasów węglowych" pogadanka dla dzieci starszych—wygłosi Piotr Bielkowicz. b) Utwory Karola Szymanowskiego (płyty). 11.40—11.57 Od warsztatu do warsztatu — Pierniki toruńskie (z Torunia). 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. W przerwie o 12.20: Dziennik południowy. 13.00 — 14.00 Przerwa.
14.00—15.00 Muzyka popularna (płyty).
15.00—15.10 Literatura przez mikrofon dla wszystkich.
15.10—15.27 Utwory fortepianowe w wyk. polskich pianistów (płyty).
15.27—15.30 Łódzkie wiadomości giełdowe.
15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze.
15.45—16.15 „Z pieśnią po kraju" audycje prowadzi Jerzy Kołaczkowski (ze Lwowa).
16.15—16.50 Orkiestra wojskowa pod dyr. Antoniego Chrapczyńskiego.
16.50—17.00 Pogadanka aktualna.
17.00—17.15 „Drapacze nieba" pogadanka — wygłosi Zbigniew Generowicz (z Poznania).
17.15—17.30 Recital śpiewaczy Mariny Karklin.
17.50—18.00 Pogadanka sportowa.
18.00—18.10 Wiadomości sportowe.
18.10—18.15 Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.40 Audycja wymienna z Katowic.
18.40—18.55 Audycja poetycka — Wiersze Grzegorza Timofiejewa.
18.55—19.00 Odczytanie programu.
19.00—19.30 Audycja strzelecka.
19.30—19.50 „Dyskutujmy". „Jak wychować dziecko na samodzielnego człowieka" dyskusję zagai Joanna Kunicka.
19.50—20.00 Pogadanka aktualna.
20.00—21.40 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego (z Warszawy) z udziałem Józefa Woleńskiego — tenor (z Poznania).
W przerwie około 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.
21.40—22.00 Nowości literackie omówi Jan Lorentowicz.
22.00—22.50 Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga
22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30 Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
20.05 RADIO ROMANIA. „Boże Narodzenie" — orat. Bacha.
21.00 MEDIOLAN. Koncert symfoniczny.
21.05 BRNO. „Początek romansu" — opera Janaczka.

Praca Pogotowia Ratunkowego
732 wypadki w listopadzie

W listopadzie rb. pogotowie ratunkowe miejskie udzieliło pomocy w 732 wypadkach, z czego na mieście 334, na stacji pogotowia w 348 wypadkach. Udzielono pomocy mężczyznom w 359 wypadkach, kobietom w 359 wypadkach i dzieciom do lat 15 w 74 wypadkach, przewieziono do szpitali 215 osób. Zasłabnięć nagłych notowano w 191 wypadkach, przy czym zasłabnięć nagłych 38, napadów nerwowych 24, zatruć alkoholem 2, innych w 120 wypadkach, wypadków śmiertelnych 7, noworodków 2.

W kategorii urazów zewnętrznych łącznie zanotowano 444 wypadki, z czego ran ciętych i kłutych 189, ran postrzałowych 2, złamania kości 12, krwotoków 32, udławień (ciał obcych) 111, innych urazów 82, oparzeń 10, wypadków śmiertelnych 4. Samobójstw łącznie zanotowano 28 wypadków, z czego przez otrucie 20, postrzały 1, rany kłute 2, powieszenia 3, rzucenie się z wysokości 2, zakończonych śmiercią 3. W podziale na przyczyny notowano najechań przez samochody 5, tramwaje 6 inne pojazdy 4, upadki z wysokości 14, rozprawy nożowe 76, bójki 12, obłąkania 12, porody i poronienia 57, symulacje 1, niewłaściwe wezwania 7.



Paragraf aryjski u tenisistów

Uchwalono skreślić z listy członków P. Z. L. T. kluby żydowskie. — Zakaz organizowania turniejów narodowościowych

Warszawa, 12 grudnia

W niedzielę odbyło się w Warszawie doroczne walne zebranie polskiego zw. lawn-tenisowego. Zebranie zagaił prezes związku inż. Miller, powołując na przewodniczącego płk. Steifera. Na wstępie złożono gratulacje obecnej na sali Jadwidze Jędrzejowskiej za jej międzynarodowe sukcesy w roku bieżącym. Następnie odczytano sprawozdania z działalności ustępującego zarządu, po krótkiej dyskusji na wniosek komisji rewizyjnej udzielono absolutorium dla zarządu z podziękowaniem dla skarbnika.

Zebranie powzięło następujące ważniejsze uchwały:

1) Przyznać honorowy tytuł mistrzyni Polski Jadwidze Jędrzejowskiej,

2) Powierzając organizację międzynarodowych mistrzostw Polski któremuś klubowi, należy go subwencjonować w miarę możliwości.

3) Przy organizacji mistrzostw drużynowych stosoawć system rozstawiania najsilniejszych klubów.

4) Przynajmniej połowa spotkań międzypaństwowych winna być rozegrana na prowincji.

5) Komisja sportowa winna się zbierać trzy razy do roku celem przeprowadzenia klasyfikacji tenisistów.

W wolnych wnioskach delegaci AZS Poznań i Bydgoszczy złożyli sensacyjny wniosek, aby członków Makabi skreślić z listy członków P. Z. L. T. oraz zabronić rozgrywania turniejów narodowościowych (podobne turnieje organizują związki żydowskie i niemieckie). Nad tym wnioskiem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której m. in. zabrał głos radca Olchowicz, wypowiadając się za przyjęciem wniosku. Zdaniem radcy Olchowicza, należenie członków P.Z.L.T. do międzynarodowych organizacyj, w tym wypadku do światowego związku Makabi, jest demonstracją, a uchwalenie powyższego wniosku byłoby kontrdemonstracją. W głosowaniu wnioski poznańsko - bydgoskie uchwalono 70 głosami przy 2-ch sprzeciwiających się (Makabi Chorzów i Makabi Łódź) przy 6-ciu wstrzymujących się od głosowania (katowicki klub tenisowy).

Uchwalony wniosek ma następujące brzmienie:

1) SKREŚLIĆ Z LISTY P. Z. L. T. CZŁONKÓW ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU MAKABI I INNYCH ŚWIATOWYCH ZWIĄZKÓW PO UPRZEDNIM WEZWANIU TYCH CZŁONKÓW DO WYSTĄPIENIA Z MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU.

2) ZAKAZAĆ CZONKOM P. Z. L. T. ORGANIZOWANIA TURNIEJÓW NARODOWOŚCIOWYCH.

Na prezesa P.Z.L.T. wybrano ponownie inż. Millera, pierwszym wiceprezesem został płk. Kuenster, drugim wiceprezesem i kapitanem związkowym wybrano radcę Olchowicza, skarbnikiem dyr. Zielińskiego, sekretarzem p. Orzgę, członkami zarządu zostali pp. Polakowski, Sękowski, Pawłowski, Lilpop i Dziama. W skład komisji sportowej weszli radca Olchowicz (przewodniczący), Zieliński, Pałęcki, Fenster i Kuchar. W skład komisji rewizyjnej Wajdowski, Posner, Drozdowski i Kasztelewicz. Na przewodniczącego sądu honorowego wybrano p. Wasilewskiego.

Burzliwe obrady Cracovii

„Stara gwardia" opuściła zebranie

Kraków, 12 grudnia.

W Krakowie w sali portretowej zarządu miejskiego odbyło się doroczne walne zgromadzenie K. S. Cracovia, które po czterogodzinnych burzliwych obradach zostało przerwane w trakcie dokonywanych wyborów nowego zarządu.

Już na długi czas przed walnym zgromadzeniem krążyły w Krakowie pogłoski o walce dwuch przeciwnych obozów, różniących się swoimi poglądami odnośnie polityki klubowej i personalnej, nic dziwnego przeto, że walne zgromadzenie wywołało olbrzymie zainteresowanie wśród sfer piłkarskich Krakowa i zgromadziło rekordową ilość członków, wypełniając salę po brzegi.

Obrady zagaił prezes klubu płk. Miodoński, przy wyborze przewodniczącego zebrania doszło do pierwszej próby sił zwalczających się bloków, przy czym skuces odnieśli „rządowcy" ich bowiem kandydat radny dr. Kwieciński uzyskał 123 głosy kandydat zaś opozycji mjr. Rybka, tylko 68.

W czasie załatwiania tej sprawy dr. Zygmunt Nowakowski, wiceprezes klubu, znany literat oburzony zbyt żywą atmosferą obrad i różnymi okrzykami, opuścił zebranie nadsyłając później list o wycofaniu się z czynnej pracy w klubie. Zgromadzenie uchwaliło przez aklamację prosić dr. Nowakowskiego o cofnięcie tej decyzji. Pod sprężystym przewodnictwem dr. Kwiecińskiego, obrady toczą się dalej, spokojnie wysłuchano sprawozdań zarządu i poszczególnych sekcji, żywo oklaskując momenty, mówiące o sukcesach Fiałki, Soldana i hokeistów.

Następnie uchwalono przez aklamację absolutorium ustępującemu zarządowi z podziękowaniem dla skarbnika.

W dalszym ciągu uchwalono zmiany statutu między innymi powołanie do życia rady seniorów w składzie 15 osób. Prezesem wybrano jednogłośnie płk. Miodońskiego, pierwszym wiceprezesem dr. Nowakowskiego. Od tego momentu antagonizmy przeciwnych stron wzrosły. Głosowanie nad dalszymi kandydaturami odbywało się pod przewodnictwem prezesa, który nie miał potrzebnej w tak zaognionej sytuacji rutyny. Samo głosowanie imienne na trzech wiceprezesów trwało przeszło godzinę. Ostatecznie większością przeszli dr. Czapnicki, mjr. Rybka i dyr. eHrget. Sekretarzem wybrano por. Dziubanowskiego, skarbnikiem dr. Pischingera. Wybór zastępców skarbnika przeszedł po myśli opozycji. Gdy część obecnych opuściła zebranie i opozycja znalazła się w większości, zabiera głos znany działaczpiłkarski kpt. związkowy PZPN. Kałuża i w imieniu „starej gwardii" oświadcza, że nie może się zgodzić aby młodzież przegłosowując dalszych członków zarządu decydowała o przyszłości klubu i opuszcza zebranie, a za nim na czele „starej gwardii" wychodzą: Synowiec, dr. Kwieciński, Chruściński i in.

W takiej sytuacji prezes ogłasza obrady za przerwane.

Przez dłuższy czas jeszcze salę zapełniają grupki dysputantów i żywo komentujących o s t a t n i e wypadki, które nie mają precedensu w historii klubu. Wieść o przerwaniu walnego zgromadzenia „Cracovii" po tak burzliwych obradach rozeszła się błyskawicznie po Krakowie, budząc wszędzie zrozumiałą sensację.

Śląsk zwycięża Cracovię

a Poznań bije w hokeja Berlin

Katowice, 12 grudnia.

W drugim dniu turnieju hokejowego o nagrodę m. Katowic w pierwszym spotkaniu zmierzyły się zespoły Poznania i Berlina. Zwycięstwo odniosła drużyna poznańska w stosunku 3:0 (0:0, 2:0, 1:0).

W pierwszej tercji lekko przeważa Berlin, jednak atak ich marnuje najlepsze pozycje. W drugiej tercji Poznań rusza do ataku i po pięknej kombinacji z podania Króla Zieliński zdobywa pierwszy punkt dla Poznania. W chwilę później znów Król z podania Zielińskiego ustala wynik drugiej tercji. W trzeciej tercji Poznań nadal góruje i Królowi udaje się ponownie z przeboju uzyskać trzecią bramkę.

Z drużyny poznańskiej należy wyróżnić doskonałego Kasprzaka, Króla i Zielińskiego. Sędziowali pp. Sachs z Łodzi i Trytko.

W drugim meczu nieoczekiwanie Śląsk pokonał Cracovię w stosunku 1:0 (0:0, 0:0, 1:0). W pierwszej tercji gra na b. niskim poziomie, dopiero w trzeciej tercji Śląsk silnie atakuje i z podania Ludwiczaka Wilimowski uzyskuje jedyny punkt.

W drużynie śląskiej należy wyróżnić Kasprzyckiego, Ludwiczaka oraz Tarłowskiego.

W Cracovii jedynie Maciejczaka.

B. ambitnie walczył Kowalski.

Ostateczna tabela turnieju przedstawia się następująco: Śląsk 4 pil. stos. bram. 3:1, Cracovia — 2 pkt. 5:2, Poznań — 2 pkt. 4:5, i Berlin 0 pkt. 1:5.

Dziś mecz szermierczy

o mistrzostwo Łodzi

Dziś, w poniedziałek, odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu Tramwajarzy przy ul. Piotrkowskiej 211 mecz szermierczy o mistrzostwo drużynowe Łodzi między zespołem Tramwajarzy a Pocztowym P. W. Mecz, który zapowiada się b. ciekawie, rozegrany zostanie w dwóch broniach: szabli i szpadzie.

Szermierze Elektrowni

zwyciężają Tramwajarzy

W lokalu klubu pracowników Elektrowni przy ul. Przejazd odbył się w sobotę wieczorem towarzyski mecz szermierczy Elektrownia-Tramwajarze.

Mecz został rozegrany w trzech broniach: w walkach na florety zwyciężyli zawodnicy Elektrowni 12:4, w szpadzie zwyciężyli również szermierze Elektrowni w stosunku 8.5:7.5, zaś w szabli zwyciężyli Tramwajarze 5:4. W ogólnej punktacji zwyciężył zespół Elektrowni **24.5:16.5 pkt.**

Pożegnanie płk. Gabrysia

przez przedstawicieli związków sportowych

Nowym kierownikiem Okręgowego Urzędu WF. i PW. w Łodzi został p. płk. Karol Kurek.

W sobotę odbyło się pożegnanie dotychczasowego kierownika Okręgowego Urzędu WF. i PW. p. płk. dypl. Jana Gabrysia. W pożegnaniu wzięli udział przedstawiciele łódzkich związków sportowych. Po przemówieniu prezesa Kordasza, który wręczył płk. Gabrysiowi na pamiątkę obraz artysty-mal. Karola Endego, płk. Gabryś podziękował w serdecznych słowach i podkreślił, że 4 lata pracy w Łodzi pozostawiają mu miłe wspomnienia i żegna nasze miasto z żalem.

Akademia ku czci

ś. p. dra Michałowicza

W dniu wczorajszym odbyła się w sali Teatru Polskiego w Łodzi uroczysta akademia żałobna ku czci twórcy sportu robotniczego ś. p. dr. Michałowicza z okazji I-ej rocznicy Jego zgonu.

Dyskwalifikacja lekkoatletów łódzkich

Zarząd Łódzkiego Związku Lekkoatletycznego zdyskwalifikował na swym ostatnim posiedzeniu zawodniókw Brajera (Zjednoczone) i Gruberta (ŁKS) na czas od 1 kwietnia 1938 r. do 1 kwietnia 1939 r. za udział w zawodach zorganizowanych przez kluby niemieckie w Katowicach, które nie są zrzeszone w PZLA. W związku z tym został również zawieszony w prawach członka zarządu ŁOZLA p. Szmidtke.

Poza tym zarząd ŁOZLA ukarał karą do 1 listopada 1938 r.) Cabana z klubu Geyer i Przyborowskiego z ŁKS-u za wprowadzenie w błąd władz ŁOZLA.

Zawodnicy ci bowiem startowali w mistrzostwach lekkoatletycznych juniorów, pomimo nieprzepisowego wieku.

Sokoli łódzcy

pokonani w Tomaszowie

W dniu wczorajszym bawiła w Tomaszowie drużyna bokserska łódzkiego Sokoła, która rozegrała mecz towarzyski z zespołem TFSJ (Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu).

Zwyciężyła drużyna TFSJ w stosunku 8:6. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Zerek (TFSJ) otrzymał punkty walkowerem wskutek nadwagi Nowaka (Sok.). Walka towarzyska tych pięściarzy zakończyła się wynikiem remisowym. W wadze koguciej Stolecki (Sok.) pokonał na punkty Warycha (TFSJ.), w wadze piórkowej Arndt (TFSJ.) pokonał na punkty Wawrzyniaka (Sok.), w wadze lekkiej Bartosiak (TFSJ.) pokonał na punkty Wacławka (Sok.), w wadze półśredniej Adamski (TFSJ.) pokonał na punkty Muszyńskiego (Sok.), w wadze średniej Niewadził (Sok.) znokautował w II-ej rundzie Gadaja (TFSJ.) i w wadze półciężkiej Dybilas (Sok.) znokautował w II-ej rundzie Wilamowskiego (TFSJ).

Walne zebranie

hokeistów ŁKS-u

W dniu jutrzejszym we wtorek odbędzie się w lokalu klubowym przy ulicy Piotrkowskiej 112 roczne walne zebranie sekcji hokejowej ŁKS-u. Zebranie rozpocznie się o godz. 19.30. Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

Bokserzy krakowscy

pokonani w Kielcach

W towarzyskim meczu bokserskim w Kielcach miejscowa drużyna Granatu pokonała krakowską Makabi w stosunku 13:4.

Porażki Gedanii
na mistrzostwach Prus Wschodnich

Królewiec, 12 grudnia

Od trzech tygodni polska drużyna z Gdańska Gedania bierze udział w rozgrywkach o mistrzostwo Prus Wsch. Dotychczas gdańszczanie rozegrali trzy spotkania, ponosząc trzy porażki. Ostatnią porażkę Gedania poniosła w Wystruciu w niedzielę z tamtejszą drużyną wojskową York—Insterburg. Niemcy wygrali w stosunku 5:2 (3:1). Po tych porażkach jest wątpliwym, by Gedania mogła odegrać w mistrzostwach poważniejszą rolę.

Naprzód mistrzem
jesiennym ligi śląskiej

W niedzielę odbył się na Śląsku jeden mecz piłkarski o mistrzostwo ligi śląskiej między Policyjnym KS Katowice a „Śląskiem" Świetochłowice zakończony zwycięstwem Śląska w stosunku — 2:1.

Wynik ten już nie wpłynął na zajęcie przez Naprzód Lipiny pierwszego miejsca w rundzie jesiennej.

Mistrzowie Warszawy
w siatkówce

W dniu wczorajszym zostały zakończone w Warszawie mistrzostwa w siatkówce. Mistrzem siatkówki męskiej została Polonia, zaś kobiecej AZS.

Finały mistrzostw
szkolnych w ping-ponga

W finale II turnieju tenisa stołowego o mistrzostwo okręgu łódzkiego uczniów szkół średnich, organizowanego przez koło sportowe przy Gimnazjum im. J. Piłsudskiego w Łodzi, Kowalczyk wygrał z Andrzejewskim (2:1), Lotarejczyk wygrał z Andrzejewskim (2:1) i Kowalczykiem 2:1, Sterlie wygrał z Portnojem (2:1).

Wobec czego mistrzem tenisa stołowego okręgu łódzkiego uczniów szkół średnich na rok 1937/38 został Lotarejczyk Paweł (Gimn. Żyd.), wicemistrzem Kowalczyk Tad. (Szk. Rzemiosł), 3-cie miejsce zajął Andrzejewski (Szk. Tech.), 4-te — Sterlie (Gimn. Żyd.), 5-te — Portnoj (Szk. Tech.), 6-te Bilski (Państw. Szk. Handl).

Finał zawodów cieszył się dużym zainteresowaniem publiczności. W celu dopingowania swoich zawodników przybyły liczne wycieczki szkolne

Egipt wyeliminowany
z mistrzostw piłkarskich świata

Bukareszt, 12 grudnia.

W Kairze miał być rozegrany mecz piłkarski o mistrzostwo świata pomiędzy Egiptem i Rumunią. Tymczasem Egipt, który miał zorganizować spotkanie, zupełnie się nie zainteresował tą sprawą i nie zawiadomił Rumunów kiedy mają przyjechać do Kairu.

Na zapytanie telegraficzne Rumunii, Egipt wogóle nie udzielił odpowiedzi.

W tych warunkach Rumuni oczywiście nie wyjechali do Kairu i najprawdopodobniej Egipt zostanie z dalszych rozgrywek wyeliminowany bez walki.

Nowe władze WOZLA

W Warszawie odbyło się walne zebranie Warszawskiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego. Prezesem został inż. Duda, zaś wiceprezesami pp. Zuber, Kusociński i Ołdak.

Drugie zwycięstwo Warty
Kruscheender pokonany w stosunku 11:5

W dniu wczorajszym drużyna bokserska poznańskiej Warty gościła w Pabianicach, gdzie w meczu towarzyskim zwyciężyła zespół Kruszeendera w stosunku 11:5.

Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Grambo (KE) pokonał na punkty Bazarnika (W.), w wadze koguciej Koziołek (W) pokonał pewnie na punkty Rychtera (KE), w wadze piórkowej Frankowski (W) po zażartej walce zremisował z Witkowskim (KE), w wadze lekkiej Vogt (W.) pokonał na punkty Osieję (KE), w wadze półśredniej Jarecki (W) znokautował w I-ej rundzie Mańkowskiego (KE.), w wadze średniej Kilańskiemu (KE.) przyznano w III-ej rundzie zwycięstwo nad Florysiakiem (W.), gdyż lekarz wskutek kontuzji oka i silnego krwawienia (u Florysiaka) nakazał przerwać walkę. Do tego czasu przewagę miał Florysiak. W wadze półciężkiej Szymura (W.) pokonał Krawczyka (KE) przez poddanie się jego w II-ej rundzie i w wadze ciężkiej Białkowski (W) pokonał Piesika (KE), który w trzeciej rundzie wypadł za liny i uderzył głową o kant stołu tak silnie, że stracił przytomności.

Do tego momentu wynik walki był niepewny, gdyż Białkowski otrzymał dwa ostrzeżenia. Sędziował w ringu p. Borowski, a na punkty p. Majer.

Flota bije Legię 11:5
w meczu bokserskim o mistrzostwo Polski

Gdynia, 12 grudnia.

W Gdyni rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo Polski pomiędzy mistrzem okręgu warszawskiego Legią i mistrzem Pomorza Flotą o prawo wejścia do rozgrywek finałowych. Niespodziewane zwycięstwo odniosła gdyńska Flota w stosunku 11:5.

W wadze muszej Iwański (Flota) bronił się skutecznie przez dwie rundy przed silniejszym Baskiewiczem. Ostatecznie zwycięstwo na punkty odniósł bokser Legii.

W koguciej Gwardzik z Floty wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Pietrzykowskiego z Legii.

W piórkowej Pasturczak (Flota) wygrał wysoko na punkty z Wasiakiem 2. Pasturczak panował niepodzielnie na ringu, a pierwsze jego ciosy tak oszołomiły Wasiaka, że publiczność domagała się przerwania walki.

W wadze lekkiej Kujawski (Flota) wygrał na punkty z Rybikiem. W pierwszej rundzie Rybik znalazł się nawet na deskach.

W półśredniej Wasiak 1-szy (Flota) pokonał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie Przewódzkiego z Legii. Wasiak miał znaczną przewagę, posyłając Przewódzkiego na deski do 7-miu.

W średniej Doroba 2-gi (Legia) odniósł zwycięstwo na punkty nad Błaszczakiem. Pierwsza runda należy do Doroby, natomiast w drugiej góruje nieco Błaszczak, ale otrzymuje ostrzeżenie za nieprawidłową walkę.

W półciężkiej Karolak z Floty wygrał zdecydowanie z Mizerskim. W czasie walki obaj przeciwnicy silnie krwawią.

W ciężkiej walka Węgrowskiego (Flota) z Dorobą 1-ym zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym. Węgrowski pierwszym ciosem oszałamia przeciwnika. Doroba jednak prędko przychodzi do siebie dążąc do zwarcia, w którym jest lepszym, natomiast na dystans zaznacza się przewaga Węgrowskiego.

Ogólnie drużyna Floty wykazała doskonałą formę i wygrała zasłużenie. — Zwycięstwo nad mistrzem Warszawy wywołało zrozumiałą sensację.

Katastrofalna klęska Ruchu
Naprzód zwycięża ligowców 6:0 (3:0)

Na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach rozegrany został w niedzielę towarzyski mecz piłkarski pomiędzy b. mistrzem Polski „Ruchem" a leaderem ligi śląskiej „Naprzodem" z Lipin.

Mecz zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Naprzodu w stosunku 6:0 (3:0). „Ruch" wystąpił w osłabionym składzie bez Wilimowskiego (który brał udział w meczu hokejowym) i bez Nowakowskiego. Zastąpili ich Czepionka i Panhyrz.

Bramki zdobyli Piec 2 (w tym jedna z karnego), Glueck 2, Piec II-gi i Stonawski po 1-ej.

Dział oficjalny ŁZOPN

Komunikat Nr. 113
Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo ŁZOPN na rok 1937—38:

Klasa „A":

Strz. K. S. — UT w dniu 7. 11. 1937 r. 2—1 i 2 pkt. dla Strzeleckiego KS.

Tytuł mistrza klasy „B" na rok 1936—37:

TG Sokół Zgierz — ŁKS II w dniu 14. 11. 37. 3:0 i 2 pkt. dla Sokoła.

ŁKS II — TG Sokół Zgierz w dniu 21. 11. 37. 0:3 i 2 pkt. dla Sokoła.

Mistrzostwa rezerw klasy „B" na rok 1937—1938 grupa łódzka:

KP Zjednoczone — Bar-Kochba w dniu 12. 11 1937 r. 3:0 walcover i 2 pkt. dla KP Zjednoczone z powodu zdekompletowania się drużyny Bar-Kochby.

ŁKS II — Hakoah II w dniu 18. 9. 37 r. 6:1 i 2 pkt. dla ŁKS II.

RKS TUR II — Makabi II w dniu 19. 9. 37 r. 3:2 i 2 pkt. dla TURU.

ŁKS II — Makabi II w dniu 26. 9. 37 r. 2:1 i 2 pkt. dla ŁKS II.

Hakoah II — KP Zjednoczone II w dniu 26. 9. 1937 r. 9:1 i 2 pkt. dla KP Zjednoczone.

Bar-Kochba II — Makabi II w dniu 3. 10. 37. 0:4 i 2 pkt. dla Makabi II.

ŁKS II — KP Zjednoczone II w dniu 3. 10. 37. 2:4 i 2 pkt. dla KP Zjednoczone.

TUR II — Bar-Kochba II w dniu 10. 10. 37. 5:0 i 2 pkt. dla TURU.

TG Sokół Aleksandrów II — KP Zjednoczone II w dniu 17. 10. 37. 4:7 i 2 pkt. dla KP. Zjednoczone.

Makabi II — Hakoah II w dniu 17. 10. 37 r. 6:0 i 2 pkt. dla Makabi II.

TUR II — ŁKS II w dniu 24. 10. 37. 1:6 i 2 pkt. dla ŁKS II.

Klasa „C" grupa łódzka „A":

Sokół Łódź — AKS w dniu 19. 9. 37. 3:0 walcover i 2 pkt. dla Sokoła z powodu wstawienia do drużyny AKS zawodników nieuprawnionych do gry.

Sokół Łódź — Tramwajarze w dniu 26. 9. 37. 3:0 i 2 pkt. dla Sokoła.

RKS Aleksandrów — AKS Łódź w dniu 26. 9. 1937 r. 3:0 walcover i 2 pkt. dla RKS z powodu wstawienia do drużyny AKS zawodników nieuprawnionych do gry.

AKS — TZS w dniu 3. 10. 1937 r. 5:2 i 2 pkt. dla AKS.

Tramwajarze — RKS Aleksandrów w dniu 3. 10. 1937 r. 6:1 i 2 pkt. dla Tramwajarzy.

Sokół Łódź — TZS w dniu 10. 10 1937 roku 5:1 i 2 pkt. dla Sokoła.

TZS — Tramwajarze w dniu 17. 10. 1937 r. 1:4 i 2 pkt. dla Tramwajarzy.

RKS Aleksandrów — Sokół Łódź w dniu 17. 10. 1937 r. 1:11 i 2 pkt. dla Sokoła.

TZS — RKS Aleksandrów w dniu 24. 10. 37. 5:0 i 2 pkt. dla TZS.

Tramwajarze — AKS w dniu 24. 10. 1937 r. 3:2 i 2 pkt. dla Tramwajarzy.

Klasa „C" grupa łódzka „B":

Strzelec Konstantynów — TUR Chojny w dn. 19. 9. 1937 r. 5:2 i 2 pkt. dla TURU.

Strzelec Chojny — Strzelec Konstntynów w dniu 26. 9. 1937 r. 0:1 i 2 pkt. dla Strz. Konst.

Strzelec Konstantynów — Konst. KS w dniu 3. 10. 1937 r. 0:2 i 2 pkt. dla KKS.

TUR Chojny — Strzelec Chojny w dniu 3. 10. 1937 r. 3:0 i 2 pkt. dla TURU.

Strzelec Chojny — Konst. KS w dniu 10. 10. 1937 r. 4:3 i 2 pkt. dla Strzelca.

Konst. KS. — TUR Chojny w dniu 17. 10. 37. 0:1 i 2 pkt. dla TURU.

Klasa „C" grupa pabianicka:

TUR Pabianice — RKS II w dniu 19. 9. 1937 2:4 i 2 pkt. dla RKS.

Huragan — Sztern w dniu 26. 9. 1937 r. 4:0 i 2 pkt. dla Huraganu.

Makabi — RKS II w dniu 26. 9. 1937 r. 3:1 i 2 pkt. dla Makabi.

TUR — Sztern w dniu 3. 10. 1937 r. 2:3 i 2 pkt. dla Szternu.

Makabi — RTSG w dniu 3. 10. 1937 r. 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

RTSG — Huragan II w dniu 10. 10. 1937 r. 1:0 i 2 pkt. dla RTSG.

Sztern — RKS II w dniu 10. 10. 1937 r. 3:0 walcover i 2 pkt. dla Szternu z powodu wstawienia do drużyny RKS zawodnika nieuprawnionego do gry.

Makabi — Sztern w dniu 17. 10. 1937 r. 0:0 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

RTSG — RKS II w dniu 17. 10. 1937 r. 3:0 walcover i 2 pkt. dla RTSG z powodu wstawienia do drużyny RKS zawodnika nieuprawnionego do gry.

Sztern — RTSG w dniu 24. 10. 1937 r. 3:2 i 2 pkt. dla Szternu.

Makabi — TUR w dniu 24. 10. 1937 r. 5:2 i 2 pkt. dla Makabi.

Klasa „C" grupa Zduńsko-Wolska:

ŻSSG — Makabi Zd. Wola w dniu 2. 10. 37. 4:2 i 2 pkt. dla ŻSSG.

Klasa „C" grupa zgierska:

SKS Głowno — Boruta II w dniu 17. 10. 37. 0:3 walcover i 2 pkt. dla Boruty z powodu niestawienia się drużyny SKS do gry.

Orlę Ozorków — Przybyłowianka w dniu 10. 10. 1937 r. 0:5 i 2 pkt. dla Przybyłownaki.

TUR Ozorków — Orlę Ozorków w dniu 17.10 1937 r. 2:3 i 2 pkt. dla Orlęcia.

Przybyłowianka — Boruta II w dniu 24. 10. 1937 r. 1:2 i 2 pkt. dla Boruty II.

Półfinałowe zawody o tytuł mistrza klasy C:

KP Zjednoczone II — Wima III w dniu 31. 10 1937 r. 2:2 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

Wima III — KP Zjednoczone II w dniu 7. 11. 1937 r. 6:1 i 2 pkt. dla Wimy III.

Finałowe zawody o tytuł mistrza klasy „C":

Sokół Aleksandrów — Wima III w dniu 14. 11. 1937 r. 3:0 i 2 pkt. dla Sokoła.

Wima III — Sokół Aleksandrów w dniu 21.11 1937 r. 1:1 i po 1 pkt. dla obu drużyn.

IKP zwycięża Hakoah 10:6
w meczu towarzyskim na Polski Biały Krzyż

W dniu wczorajszym odbył się w sali Teatru Popularnego towarzyski mecz bokserski IKP—Hakoah, który zakończył się zwycięstwem IKP w stosunku 10:6.

Obie drużyny wystąpiły w składach mocno osłabionych.

Wyniki walk były następujące:

W wadze muszej Hauszpigel (H) pokonał na punkty Poczekaja (IKP), w wadze koguciej Tauber (H) zremisował ze Szwedem (IKP), i Marcinkowski (IKP) znokautował w II-ej rundzie Perlmuttera (H.), w wadze piórkowej Spodenkiewicz (IKP) pokonał na punkty Goldberga (H.), w wadze lekkiej Mosman (H.) pokonał na punkty Kowalewskiego (IKP. w wadze półśredniej Więckowski (IKP) pokonał na punkty Zylberberga (H.), w wadze średniej Jabłoński (H.) zremisował z Rumplem (IKP) i w wadze półciężkiej Pietrzak (IKP) zdobył punkty walkowerem wskutek braku przeciwnika.

Kanada przysyła
inny klub

Toronto, 12 grudnia.

— Na mistrzostwach hokejowych świata, które mają się odbyć w Pradze czeskiej Kanadę miał reprezentować klub Sudbury Tigers, tymczasem, jak nam komunikują, kanadyjski związek zmienił swe zamiary i do Europy pojedzie drużyna Sudbyry Wolves.

Niemcy zwyciężają
Czechosłowację w zapasach

W międzypaństwowym meczu zapaśniczym Niemcy — Czechosłowacja w Stuttgarcie zwycięstwo odnieśli atleci niemieccy w stosunku 6:1. Sędziował polski sędzia p. Gałuszka z Katowic.

Na zagranicznych torach hokejowych

Praga, 12 grudnia.

W Pradze czeskiej bawiła drużyna hokejowa A. I. K. ze Sztokholmu. Rozegrała ona dwa mecze, bijąc w pierwszym spotkaniu L.T.C. 1:0, a w drugim spotkaniu zremisowała z nieoficjalną reprezentacją Czechosłowacji 0:0.

***

Budapeszt, 12 grudnia.

Z Czechosłowacji A.I.K. udał się do Budapesztu, gdzie rozegra. mecz z BKE. Budapeszt. Szwedzi odnieśli zwycięstwo w stosunku 4:3 (1:0, 2:2, 1:1).

***

Berlin, 12 grudnia.

W berlińskim pałacu sportowym rozegrany został mecz pomiędzy szwedzką drużyną hokejową Hammarby a berlińskim Brandenburgiem. Szwedzi wygrali wysoko 7:1 (1:1, 4:0, 2:0).

O miano najlepszego klubu w Polsce

Warszawa, 11 grudnia.

Cały szereg związków sportowych przesłał już do Związku Polskich Związków Sportowych kandydatury do nagrody dla najlepszego klubu sportowego, a mianowicie: wioślarstwo — Bydgoskie T. W., piłka nożna — Warta przed Cracovią, Polonią i Pogonią. Najlepszy klub piłkarski — Amatorski K. S., lekka atletyka — Warszawianka i A. Z. S. Poznań razem przed Stadionem i Sokołem Grudziądz; kolarstwo — Warszawskie T. C., pływanie — Unia — Poznań; hokej na trawie — Czarni — Poznań; strzelectwo sportowe — Kadra — Rembertów; jeździectwo — Towarzystwo Międzynarod. Zaw. Konnych; łyżwiarstwo — Polonia warszawska, a najlepszy klub łyżwiarski Śląskie Tow. Łyżwiarskie; boks — Warta — Poznań.

Asy ekranu niewolnikami agentów

„Gwiazdą" można zostać jedynie przy pomocy „managera", lansującego talent

Blaski i cienie artystów filmowych

(j) W świadomości szerokich warstw publiczności kinowej „prawdziwym" władcą w dziedzinie filmu są — gwiazda lub „gwiazdor". Nikomu zaś na myśl nie przyjdzie, *że znakomici artyści, nawet najsławniejsi wśród nich, są w rzeczywistości jedynie biernymi narzędziami w rękach — nie reżysera, ani też dyrektorów wytwórni filmowej, lecz... skromnego, nikomu nie znanego agenta—managera.*

Minęły już czasy, kiedy *przypadek przyczyniał się do wykrycia talentu.* Obecnie bezowocne, z góry skazane na niepowodzenie są wszelkie zabiegi i starania młodocianych adeptów, którzy wierzą naiwnie, że byleby tylko dostali się przed oblicze wszechmożnego dyrektora lub reżysera i mieli możność przekonania ich, że mają talent, a u da im się zrobić oszałamiającą karierę...

We wszystkich wielkich centrach wytwórczości filmowej, a więc zarówno w *Hollywood* jak też *Nowym Jorku, w Londynie, Paryżu czy Wiedniu,* żaden reżyser i żaden dyrektor nie dopuszczają do siebie nawet najlepiej z wyglądu zapowiadających się kandydatów lub kandydatek. *Wszelkie wyczekiwanie, pisanie listów i dobijanie się jest zupełnie bezcelowe,* bowiem ci potentaci filmowi nie mają czasu na wynajdywanie talentów i tę fatygę pozostawili już od dawna *agentom, którzy też podjęli się jej niepodzielnie.*

Reżyser nie rozmawia nawet z osobą, która zachwala mu swój własny talent, bo nie ma on (co jest zresztą zrozumiałe) zaufania do takiej oferty. Natomiast chętnie daje posłuch agentowi, zwłaszcza takiemu, dzięki któremu zdobył już niejedną gwiazdę. Bowiem wie, że taki agent to fachowiec, który *„zna się na tym i we własnym interesie zaofiarowuje mu jedynie taki objekt, który jest „coś wart".*

To też *tylko droga przez agenta prowadzi dzisiaj do kariery filmowej.* Taki „manager", gdy upatrzył sobie kogoś, którego postanowił „lansować", aby następnie mieć z niego zyski, nie szczędzi ani kosztów, ani czasu, aby dopiąć celu. Doświadczenie bowiem wykazało, że zabiegi takie opłacają się nieraz aż nadto sowicie.

Gdy agentowi udało się „wylansować" aktora lub aktorkę na wielką gwiazdę, czerpie on z nich *zyski przeważnie daleko większe, niż oni sami.* Zawiera już na samym początku kontrakt, zapewniający mu nieraz połowę albo i więcej nawet wszelkich dochodów, jakie gwiazda ta będzie pobierać przez tyle a tyle lat. A kontrakty takie zawiera przeważnie na bardzo długo...

Agent opiekuje się lansowanym przez siebie kandydatem, *jak troskliwa mamka niemowlęciem.* Nieraz ubiera go i wyżywia przez całe lata, aż wreszcie cel został osiągnięty.

Bardzo wiele największych nawet sław ekranu oddaje znaczną część swych dochodów agentowi, który w swoim czasie „wylansował" je.

Artyści ci narzekają na ten ciężar i próbują wielokrotnie zrzucić go nie chcąc być „niewolnikami" pośredników. Agenci natomiast przeciwstawiają argument, że *większość tych sław albo wcale nie osiągnęłaby stanowiska w świecie filmu, albo też doszłaby do celu o wiele później, a w każdym razie nie potrafiłaby nigdy osiągnąć takich gaż, jakie osiąga dla nich doświadczony agent.*

Olbrzymie zapotrzebowanie na stal w Anglii

Według komunikatu giełdy metalów nieszlachetnych w Londynie zapotrzebowanie na stal i żelazo w Anglii jest tak duże, że ani stale rozwijająca się produkcja krajowa, ani wzmagający się import nie mogą pokryć potrzeb angielskiego rynku. Duża ilość stalowni angielskich otrzymała zamówienia, które absorbują produkcję na szereg miesięcy naprzód.

Handel zagraniczny ZSRR

Donoszą z Moskwy, że ogólny obrót handlu zagranicznego Rosji Sowieckiej w pierwszych 10-ciu miesiącach r. b. osiągnął 2.571 miln. rubli wobec 2.259,3 miln. rubli w analogicznym okresie poprzedniego roku, co oznacza wzrost o 312.3 miln. rubli.

Z ogólnego obrotu przypada 1.447.1 miln. rubli na wywóz i 1.124.5 miln. rubli na przywóz, przy czym importem tym objęte są także dostawy w ramach umów kredytowych i spłaty w naturze z tytułu sprzedaży Japończykom kolei wschodnio-chińskiej.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

[redacted] — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.